

pał doszedł tutaj do najwyższego stopnia, deszcz kwiatów sypał się na brygadiera Piłsudskiego i Legionistów; kwiaty pozostawały na lufach karabinów, czapkach, tak, że Legioniści szli pokryci kwiatami.

legionowych, pułkownik hr. Lamezan; senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego z rektorem prof. drem Szajnochą, Rada powiatowa, naczelnicy władz itd.

Uroczystą sumę przed wielkim ołtarzem odprawił książę-biskup Sapieha w asystencji X. prałata Wą-

gmachem ratuszowym zebrały się tysiące ludności Krakowa; muzyka przygrywała pieśni narodowe. Do sali na II. piętrze spieszyli uczestnicy nabożeństwa w katedrze Wawelskiej, posłowie, delegaci, naczelnicy władz, radcy miejscy, magistrat w kom-



Legioniści i weterani 63 r. w pochodzie.



Kraków w historycznej chwili:

Brygadiera Piłsudskiego (X) w pochodzie

(Repr. zastrzeżona)

Gdy pochód dochodził do katedry, odezwał się królewski Zygmunt. Główne grupy weszły do świątyni, reszta pozostała na zewnątrz; kompania Legionistów z muzyką ustawiła się frontem do katedry.

Wewnątrz katedry przed ołtarzem św. Stanisława w środkowej nawie ustawiły się sztandary cechowe i starszyzna cechowa wśród szpaleru Legionistów. W tej nawie i bocznych ustawiły się delegacje. W prezbiterium w stallach zasiadł X. arcybiskup Symon, X. biskup Nowak i kapituła katedralna. Przed wielkim ołtarzem ks. Hieronim Radziwiłł z małżonką, arcyksiężną Renatą, dalej w dolnych i górnych stallach posłowie, p. delegat Fedorowicz z towarzyszącym mu starszym komisarzem Drem Studzińskim, komendanci Lukas i Brandner, pułkownicy Grimm i Josse, brygadiera Piłsudski z pułkownikami Roją, Sosnkowskim i gronem oficerów

dolnego, XX. kanoników Podwina i Nikła. Podczas Mszy św. przygrywała muzyka, a przed podniesieniem odezwała się trąbka wojskowa z hasłem: Baczność. Podczas sumy połączone chóry odśpiewały Mszę na tematach pieśni „Bogarodzica“, kompozycji prof. Walentego Deca, a na „Offertorium“ *Gaude Mater Polonia* X. Gorczyckiego. Po nabożeństwie odśpiewano zbiorowo pieśń narodową: „Boże, coś Polskę“.

Około godziny 11:30 zakończyły się uroczystości w katedrze. Orkiestry odprowadziły uczestników, grając pieśni narodowe.

Z wieży kościoła Maryackiego trębacz odegrał pięknie hejnał na trąbkach i pieśń „Serdeczna Matko“.

Na godzinę 12-tą w południe zapowiedziane było uroczyste posiedzenie Rady miasta Krakowa. Przed

plecie. W klatce schodowej ustawiono krzewy, a salę przybrano wspaniale kwiatami, makatami i dywanami. Na trybunie ustawiono wazon z białym-chryzantemami, przeplecione czerwonymi wstążkami.

Sala zapelniała się kilkuset uczestnikami. Prezydent Leo wprowadził ks. Hieronima Radziwiłła i jego małżonkę, arcyksiężną Renatę. W pierwszym rzędzie krzesel zajęli miejsca: książę-biskup Sapieha, mając z prawej strony X. arcybiskupa Symona, wiceprezesa N. K. N. Wł. L. Jaworskiego, księcia Hieronima Radziwiłła, arcyksiężną Renatę, pułkownika hr. Lamezana, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dra Szajnochę; z lewej X. biskupa Nowaka, marszałka krajowego Niezabitowskiego, Zdzisława hr. Tarnowskiego, komendanta twierdzy fmp. Lukasa, pułkownika sztabu jeneralnego Grimma, brygadiera Piłsudskiego, pułkownika Roję, r. dw. Fryderyka



Kraków w historycznej chwili: Delegacje i tłumy publiczności w chwili wyruszenia pochodu z przed ratusza.